Studio Accantus, Statki i broń (Guns and Ships - I

jak zwykłą banda napalonych ochotników śmierdzących potem
jest w stanie superpoteżnego zgnieść despotę
jak żołnierze powstający z bagna, umazani błotem
jakimś cudem wygrywają wojnę, nagłym akcji zwrotem

cóz – to kwestia naszej tajnej broni
jest pewien gość
kochacie go
on walki sie nie boi
i sprawi ze brytyjski imperializm wkrótce legnie w gruzach
oto przed nami nasz bohater
podnieście rece dla Francuza

(Lafayette!)

dziś przejmuję dowodzenie
sprawię że mundury ich czerwone bardziej krew sczerwieni

(Lafayette!)

i ze wszystkich sił napadnę ich i zniszczę ich
i zmiotę ich z powierzchni ziemi, moi!

(Lafayette!)

niby ich wołam
i już mnie nie ma
tak zwodzę Brytola
i tyle i siema!

(Lafayette!)

podaje Francja nam dłoń

(Lafayete!)

przesyła statki i broń,
to chwila gdy szala się przechyla

i ekspedycja Rochambeau
szeregi nam zasila

wojna się może skończyć w Yorktown,
gdyby im w porę zadać cios,
lecz by dobić ich na wskroś
jest potrzebny jeszcze ktoś

tak, wiem

Hamilton!

tylko on dobrze wie że strategia
tutaj najważniejsza jest, Monsieur

(Hamilton!)

i nikomu tak nie ufasz i zauważ
że francuski język zna perfect, Monsieur

(Hamilton!)

tylko on będzie w stanie
dorównać mi sprytem i przyjąć wyzwanie

(Hamilton!)

ważniejszy kraj jest, czy duma?

(Hamilton!)

potrzebny znów jest tutaj

(Hamilton!)

tak, potrzebny znów jest tutaj

(Hamilton!)

sam widzisz że potrzebny znów jest tutaj

(Hamilton!)

musisz przemyśleć dobrze co masz mu napisać
ale widzisz przecież sam że jest potrzebny tutaj

Alexander Hamilton
już czekamy, co przyniesiesz nam
pokaż na co cię stać, nie cofasz nigdy się, więc walcz
O, Alexander Hamilton
moje wojsko czeka na twój znak
starczy jeden rozważny ruch
by o świcie się poddał wróg
a świat na zawsze zmieni się,
Alexander